

Co ja robię tu – Lanberry

Dzisiaj znowu nad Warszawą
Wisi parę ciemnych chmur
Myślami zawieszona
Ciągłe tone w tych ramionach
Męczy mnie zepsuty mood

Pora zmierzyć sobie puls
I odpuścić może już
Jesteś ciągle w telefonach
A ja wiecznie wkurzona
Niewidzialna siedzę tu

Przereklamowane pytanie
Co ja robię tu?
Co ja robię tu, tu, tu?

Jestem tu na chwilę
Chyba się spóźniłeś
Wiecznie niezdecydowany
Taki synek swojej mamy
Uhu, uhu
Chyba przegapiłeś
Ale nic na siłę
Już nie pytaj mnie o plany
Taki synek swojej mamy
Uhu, uhu
Wiecznie niezdecydowany
Taki synek swojej mamy
Uhu, uhu

Gdy cię rano zbudzi chłód
Wszystko nagle leci w dół
Jednak jestem tu potrzebna
Atmosfera mocno średnia
Męczy cię zepsuty mood

Pora zmierzyć sobie puls
Pod nogami znika grunt
Chyba znowu nam nie wyszło
A w sumie trochę przykro
Trafiłam w czuły punkt

Przereklamowane pytanie
Co ja robię tu?
Co ja robię tu, tu, tu?
Jestem tu na chwilę
Chyba się spóźniłeś
Wiecznie niezdecydowany
Taki synek swojej mamy
Uhu, uhu
Chyba przegapiłeś
Ale nic na siłę
Już nie pytaj mnie o plany
Taki synek swojej mamy
Uhu, uhu
Wiecznie niezdecydowany
Taki synek swojej mamy
Uhu, uhu



Słowa: Małgorzata Uściłowska, Jeremi Siejka
Muzyka: Małgorzata Uściłowska, Jeremi Siejka
Rok wydania: 2024